

Obozy wspinaczkowe Fundacji Czarodziejska Góra

Warto je organizować i dlatego

Relacja ze spotkania przedstawicieli organizacji i rodziców uczestniczących w obozach



MNISZKÓW 2008

Spis treści

Wstęp 3

Każdemu Jego Everest – o fundacji 4

Obozy rehabilitacyjno-wspinaczkowe 5

Dlaczego warto organizować obozy 8

Trudności i czynniki sprzyjające organizacji obozów 12

Jak wspierać organizację obozów 16

Podziękowania 17

1% 18

Wstęp

- ▶ Niniejsza publikacja jest rezultatem spotkania przedstawicieli organizacji pozarządowych współpracujących z Fundacją Czarodziejska Góra na przestrzeni ostatnich kilku lat. Podopieczni organizacji brali udział w obozach wspinaczkowych organizowanych w Mniszkowie, w Rudawach Janowickich i Górach Sokolich pod Karkonoszami. Wielu z nich na obozy przyjeżdża już od ponad 8 lat. W spotkaniu udział wzięli również rodzice osób z autyzmem i zespołem Aspergera, których dzieci od kilku lat biorą udział w obozach rehabilitacyjno-wspinaczkowych organizowanych przez Czarodziejską Górę.

Spotkanie było okazją do wymiany doświadczeń i spostrzeżeń wynikających z wykorzystania wspinaczki skałkowej jako narzędzia pracy w działaniach terapeutycznych i rehabilitacyjnych. Podczas spotkania usłyszeliśmy od uczestników opinie i komentarze dotyczące wykorzystania wspinaczki skalnej oraz innych aktywności górskich w pracy terapeutycznej i rehabilitacyjnej z dziećmi, młodzieżą niepełnosprawną intelektualnie oraz z młodzieżą ze środowisk problemowych. Poprosiliśmy o podzielenie się spostrzeżeniami, doświadczeniami zmianą w uczestnikach obozów po ich powrocie do własnych środowisk, domów czy organizacji. Naszym celem było również wspólne zastanowienie się nad czynnikami utrudniającymi organizowanie takich form aktywności górskiej, jak również nad elementami, które mogą temu sprzyjać.



Spotkanie odbyło się 21 listopada 2008 roku w Bielsku Białej. Udział w spotkaniu wzięli przedstawiciele nast. organizacji pozarządowych: Fundacja Synapsis z Warszawy, Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży Dom Aniołów Stróżów z Katowic, Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Rybnika Boguszowic „17-stka”, Fundacja Zapobiegania i Resocjalizacji Uzależnień Nadzieja z Bielska Białej. W spotkaniu uczestniczyło również czworo rodziców osób z autyzmem i zespołem Aspergera.

Spotkanie zostało zrealizowane dzięki dofinansowaniu pochodzącemu z Funduszu Inicjatyw Obywatelskich FIO 2008, projekt „Siła z Gór” oraz Fundacji Wspólna Droga, w ramach projektu „Każdemu Jego Everest”.



Każdemu Jego Everest

- o fundacji



- Wspólne wspinaczki i wyprawy po bezdrożach to wspaniała lekcja przyjaźni, zaufania, partnerstwa i pokonywania własnych słabości. Choć nie wszyscy mogą zdobywać góry w Himalajach, każdy może mieć własną czarodziejską górę – szczyt, którego zdobycie będzie wymarzoną sukcesem. U podnóża Karkonoszy znajduje się miejsce, gdzie bez względu na kondycję ciała i ducha, każdy może zdobyć swój Everest – to Czarodziejska Góra.

Naszą misją jest wzmacnianie poczucia własnej wartości i budowanie pewności siebie u osób marginalizowanych i wykluczonych, bez względu na ich niepełnosprawność umysłową, problemowe środowisko



czy osobistą sytuację życiową. Czynimy to poprzez organizowanie obozów wspinaczkowych i innych aktywności w naturalnym środowisku górskim, programy edukacyjne w środowisku lokalnym oraz projekty międzynarodowe.

Od ponad 8 lat organizujemy obozy rehabilitacyjno-wspinaczkowe dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Wśród uczestników są dzieci i młodzież z autyzmem, z problemami wychowawczymi, ze środowisk zagrożonych marginalizacją i już marginalizowanych, młodzież lecząca się z uzależnień. **Co roku w obozach rehabilitacyjnych udział bierze ok. 200 dzieci i młodzieży z terenu całej Polski.**

W Mniszkowie, w gminie Janowice Wielkie, 20 km od Jeleniej Góry, Fundacja ma do dyspozycji budynek z 30 miejscami noclegowymi, z wyposażonym zapleczem kuchennym, łazienkami z ciepłą wodą, jadalnią oraz pomieszczeniami na zajęcia – także salą kominkową. Tutaj, w Rudawach Janowickich i Górach Sokolich odbywają się nasze obozy rehabilitacyjno-wspinaczkowe dla uczestników z całej Polski. Z miejsca korzystają również inne grupy zorganizowane oraz osoby indywidualne. Na nieopodal położonym Zamku Bolczów organizujemy nocne przeglądy filmów górskich.

Obozy rehabilitacyjno-wspinaczkowe

- ▶ Obozy rehabilitacyjno-wspinaczkowe organizowane przez Fundację Czarodziejska Góra można próbować zakwalifikować do tzw. pedagogiki przygody lub przygodowych form aktywności i rehabilitacji. Nasze programy łączą elementy: wspinaczki skalnej, edukacji ekologicznej, historii i sztuki związanej z regionem. Uczestnicy biorą udział w pokazach filmów o tematyce górskiej, wydarzeniach związanych z regionem, ale przede wszystkim spędzają czas w górach na wspólnych działaniach, wspinaniu i rehabilitacji przez doświadczenie w terenie górskim, pracę zespołową.

Wspinanie to sport ekstremalny z całą gamą zagrożeń, jakie niesie ze sobą słowo „ekstremalny”. Wystarczy parę metrów wysokości a grawitacja brutalnie upomni się o swoje prawa.

Wspinanie wymaga zaufania do drugiego człowieka, wiary w swoje umiejętności, zrozumienia własnego ciała. W pracy z osobami niepełnosprawnymi oraz z różnymi problemami emocjonalnymi i społecznymi szczególnie istotne jest doświadczenie instruktora



w umiejętnym wybieraniu celów tak, aby każdemu z uczestników pozwolić na maksymalną samodzielność i zdobycie swojego Everestu. Pod skalną ścianą, w skałach, związani jedną liną wszyscy są równi, a radość z sukcesu jest dzielona z innymi.

Należy uwierzyć w siebie, że da się radę, że się powiedzie, że będzie ok.

Takie zajęcia w naturalnym środowisku górskim sprzyjają tak nabywaniu nowych umiejętności społecznych, jak i ogólnej poprawie kondycji fizycznej i samopoczucia. Współpraca w dwu- lub trzyosobowym zespole (w przypadku osób niepełnospraw-

nych) uczy przewidywania skutków swojego postępowania i odpowiedzialności za swoje czyny. Duża aktywność ruchowa, wspólne ćwiczenia i zabawy, często związane z ryzykiem i odpowiedzialnością, sprzyjają zwiększeniu dyscypliny i uczą współpracy; stwarzają też płaszczyznę do budowania zaufania w zespole. Wszystkie elementy, takie jak spanie pod jednym dachem, wspólne przygotowywanie posiłków sprzyjają integracji, nawiązywaniu więzi przyjacielskich i partnerskich, których najczęściej brakuje młodzieży ze środowisk problemowych czy leczących się z uzależnień.

Obozy wspinaczkowe oprócz elementu ryzyka i przygody, mają też aspekt wychowawczy. Uczą zaufania, odpowiedzialności i współpracy; pozwalają spróbo-



wać swoich sił w zmaganiach z naturą. Niewątpliwą zaletą takich zajęć jest to, że mogą z nich czerpać wszyscy bez względu na wiek, płeć lub pochodzenie społeczne. Uczestnicy obozów udowadniają, że każdy jest w stanie samodzielnie rozwiązywać swoje problemy, podejmować niezależne decyzje i samodzielnie kształtować własne życie. Sport jest też okazją do wyjścia z izolacji, spotkania z ludźmi, zawarcia nowych znajomości; pozwala poczuć, że „wszyscy jesteśmy tacy sami” – mimo różnic w postrzeganiu świata i ludzi.

Wspinanie to sport ekstremalny z całą gamą zagrożeń, jakie niesie ze sobą słowo „ekstremalny”. Wystarczy parę metrów wysokości a grawitacja brutalnie upomni się o swoje prawa. Potrzebna jest niezwykła motywacja i pasja, by ze wspinania w górach czerpać przyjemność. Należy uwierzyć w siebie, że da się radę, że się powiedzie, że będzie ok. Niezwykle ważny jest partner, z którym się wspinamy i nasza relacja z nim – to on czuwa nad naszym bezpieczeństwem i jego musimy obdarzyć zaufaniem. Budowanie tej relacji przychodzi z trudem zdrowym osobom, które rozpoczynają swoją przygodę ze wspinaniem.



Wspinanie z osobami niepełnosprawnymi wymaga specjalnego przygotowania. W przypadku zdrowych, komunikujących się osób wspinamy się na „wędkę”, czyli lina jest przymocowana do szczytu skały a osoba asekurująca stoi u jej podnóża. Osoba wspinająca jest przywiązana do jednego końca liny, a druga ma drugi koniec liny umieszczony w przyrządzie asekuracyjnym. Osoby zdrowe wspinają się samodzielnie. Osoba asekurująca wspomaga początkującego wspinacza uwagami, gdzie postawić nogę, gdzie szukać dobrego chwytu na ręce. Osoby z autyzmem, niedosłyszące, z niepełnosprawnościami fizycznymi wymagają większego wsparcia, szczególnie na początku nauki wspinaczki. Dlatego zazwyczaj osobie wspinającej towarzyszy instruktor, który wspiną się na niezależnej linie i jest w stanie podpowiedzieć i wskazać miejsce na postawienie stopy czy chwyt na rękę. Ta bliska obecność instruktora pozwala również na oswojenie się ze skałą, nabranie zaufania do siebie, obcych osób i sprzętu wspinaczkowego.

Na przestrzeni kilku lat instruktorzy Fundacji Czardziejska Góra udowodnili, że sport ekstremalny, jakim jest wspinaczka, stał się drogą do nowego ciekawego życia, pasją i wydarzeniem, na które nasi uczestnicy czekają często cały rok. Pokazaliśmy, że bez względu na grupę uczestników obozy wspinaczkowe mocno oddziałują na budowanie poczucia własnej wartości, wiary we własne możliwości, przekonania, że jest się w czymś dobrym. Te doświadczenia są jednakowe dla wszystkich uczestników bez względu na to, z jakimi problemami psychicznymi, społecznymi czy emocjonalnymi się borykają. Wracają do Mniszkowa co roku, by zdobywać kolejne Everesty.

Dlaczego warto organizować obozy

- Uczestnicy bielskiego spotkania proszeni byli o podzielenie się doświadczeniami zmiany (jeśli takie nastąpiły) po powrocie uczestników obozów wspinaczkowych, podopiecznych i dzieci do własnych środowisk i domów. W trakcie dyskusji przedstawione opinie i komentarze spróbowaliśmy podzielić na trzy obszary: 1) te związane z poczuciem własnej wartości, odczuciami, emocjami, które zostały wzbudzone w uczestnikach; 2) zmiany w zachowaniach, które stały się widoczne w codziennym funkcjonowaniu



uczestników; 3) inne doznania uczestników związane z realizacją obozów i tym co się na nich dzieje. Oddębnie można potraktować oddziaływanie obozów i wspinaczki skalnej na rodziców, którzy przyjeżdżają do nas ze swoimi dziećmi, osobami z autyzmem i zespołem Aspergera. Uczestnicy spotkania podkreślali również znaczenie miejsca i atmosfery, panującą w Mniszkowie, które bardzo pozytywnie wzmacniają wszystkie inne doznania.

Wspinanie uczy zachowań społecznych – zarówno młodych z uzależnieniami, którzy o tych zachowaniach zapomnieli, jak i niepełnosprawnych intelektualnie, którzy tych zachowań nie znają lub przychodzą im one z dużą trudnością.

W obszarze emocji i doznań uczestnicy czerpią z obozów ogromną satysfakcję oraz pozytywną energię. To jest jedna z wielu wspólnych cech dla wszystkich uczestników, bez względu na rodzaj problemu z jakim się mierzą na co dzień. Zwiększa się ich poczucie własnej wartości i wiara we własne możliwości. Widząc innych wspinających się, zdrowych, „normalnych”, rośnie w nich przekonanie o tym, że „nie są gorsi”. Przełamują własne bariery i lęki. Dla wielu osób wspinanie i zdobywanie kolejnych dróg to powód do dumy. Kilko podkreślało, że obozy wspinaczkowe dają poczucie przynależności do wyjątkowej grupy ludzi wspinających się. Buduje się nowe, atrakcyjne poczucie tożsamości – jestem wspinaczem, należę do wyjątkowej grupy ludzi robiących wyjątkowe rzeczy. Sam również jestem wyjątkowy. Wszyscy podkreślali również możliwość przekraczania własnych granic, zahamowań. Równie ważne są niezwykle pozytywne



emocje wywołane przebywaniem na świeżym powietrzu, w atrakcyjnym środowisku górskim.

Czy takie pozytywne emocje przekładają się na codzienne funkcjonowanie uczestników obozów? Wszyscy uczestnicy spotkania zgodnym chórem stwierdzili, że tak. Równocześnie jednak przyznają się, że nie zawsze mają możliwość, czas i chęci aby efekt oddziaływania po obozie wykorzystać lepiej w codziennej terapii czy zwykłym funkcjonowaniu uczestników. U niektórych uczestników dyplomy przywiezione z kolejnych obozów czy zawodów wspinaczkowych zajmują w domu honorowe miejsce, a zdjęcia, filmy z obozów są wielokrotnie oglądane wspólnie z domownikami, bliższą i dalszą rodziną – to powód do dumy. W organizacji w Katowicach zajęcia wspinaczkowe stały się już stałym elementem zajęć dla pod-

opiecznych, którzy z powodzeniem chodzą na ściankę wspinaczkową. Kilkoro dzieci odnalazło swoją pasję, a przy wsparciu organizacji mogą ją rozwijać i kontynuować. Również w Ośrodku Nadzieja z Bielska, kilkoro młodych osób, leczących się tam z uzależnień, „połknęło wspinaczkowego bakcyła.” Na zawodach wspinaczkowych, które odbywały się 22 listopada w Bielsku, młodzi ludzie z Ośrodka zebrali większość nagród w swoich kategoriach wiekowych. A jeden z nich chce przyjechać do Mniszkowa jako wolontariusz. To wspaniałe rezultaty – nie chodzi przecież o to by wszyscy się wspinali, ale by wspinanie stało się inspiracją do poszukiwania innych, zdrowych zainteresowań.

Adam Kasprzyk z Bielskiego ośrodka podkreślał, że dla młodych uzależnionych wspinanie stało się moty-

wacją do trzeźwości. W życiu codziennym wspinanie staje się alternatywą dla konsumpcjonizmu, a także przeciwwagą dla uzależnienia. Niektórzy z uczestników podczas wspinania krzykali „to lepsze niż amfetamina!”. Wspinanie uczy zachowań społecznych – zarówno młodych z uzależnieniami, którzy o tych zachowaniach zapomnieli, jak i niepełnosprawnych

intelektualnie, którzy tych zachowań nie znają lub przychodzą im one z dużą trudnością. Równie ważne jest wykonywanie pracy podczas obozów (porządkowanie terenu, rąbanie drzewa) – młodzi ludzie mają poczucie, że robią coś użytecznego, czerpią satysfakcję z pracy. Czują, że również tworzą to miejsce, a także dają coś od siebie.





Dla osób intelektualnie niepełnosprawnych brak obozu w kolejnym roku, jest mocno negatywnie odczuwalny. Nawet jeśli osoby te nie wspinają się zbyt dobrze, to brakuje im atmosfery, znajomych osób z kadry czy nawet miejsca. Uczestnicy wiedząc o obozie z wyprzedzeniem w ciągu roku mają większą motywację do pracy nad sobą, bo nagrodą jest obóz. Podczas obozu zdobywają nowe umiejętności – jak choćby wspólne przygotowanie posiłków i sprzątnięcie po nich. Poznają innych ludzi i ich pasje, przez co chętniej poszukują własnych. W życiu codziennym uczestnicy stają się bardziej otwarci na innych, łatwiej nawiązują kontakty i są bardziej odważni w podejmowaniu nowych wyzwań.

Dla wszystkich to przede wszystkim wspaniała okazja do spotkania

Anna Janiak, mama chłopca z zespołem Aspergera, podkreślała, że wspinanie, jako sport indywidualistów, jest idealny dla osób z autyzmem. We wspinaniu jest jasny, sprecyzowany cel – dotrzeć na szczyt.

Podczas wspinania uczą się również podejmowania decyzji związanej z wyborem drogi. Jest to wspaniała metafora podejmowania decyzji w życiu. A możliwość osiągnięcia sukcesu jest bardzo duża, bo chodzi o dotarcie na szczyt.

W obszarze organizacyjnym uczestnicy spotkania podkreślali, że istotne jest, że obozy są co roku – dzieci i młodzież na nie czeka. Podczas obozów młodzież doświadcza czegoś nowego, innego niż we własnym domu. Z jednej strony mają możliwość bycia aktywnymi. A z drugiej – miejsce, otoczenie – sprzyja wyciszeniu od zgiełku. Jak się okazuje również ważne jak wspinanie jest miejsce, gdzie obozy są realizowane.

Uczestnicy podkreślali rodzinną atmosferę. Dla osób uzależnionych ważne jest, że jest to miejsce bezpieczne – bez dodatkowych pokus w postaci sklepów z napojami alkoholowymi (do najbliższego są 3 kilometry). Również kadra nie spożywa alkoholu, co świetnie współgra z programem obozów. Uczestnicy obozów, rodzice dzieci, chętnie angażują się w wyposażenie miejsca (środk czystości, koce, czy nawet ławki). Co z kolei daje poczucie, że nie przyjeżdżają tutaj tylko brać, ale również chcą się dzielić tym co mają – mimo własnych trudności. Bardzo ważne są również relacje z kadrami obozów. Zawijają się przyjaźnie i następuje wymiana energii między uczestnikami. Kadra obecna na spotkaniu podkreślała, że „oni również biorą” energię z tych obozów.

Rodzice młodzieży niepełnosprawnej uczestniczący w spotkaniu, podkreślali, że również dla nich te obozy to wspaniała inspiracja i motywacja. Dla niektórych to azymut wyznaczający im kierunek pracy z dzieckiem. Dla wszystkich to przede wszystkim wspaniała okazja do spotkania, niezobowiązujących, komfortowych rozmów – swoista grupa wsparcia.

Trudności i czynniki sprzyjające organizacji obozów

- Podczas spotkania przedstawiciele organizacji współpracujących z Fundacją Czarodziejska Góra oraz rodziców dzieci i młodzieży niepełnosprawnej, poprosiliśmy uczestników o dokonanie analizy SWOT obozów rehabilitacyjno-wspinaczkowych. Zależało nam na tym aby zachęcić naszych uczestników do myślenia i dyskusji o tym w jaki sposób oni również mogą się włączyć w tworzenie obozów. Analiza SWOT pozwoliła na uporządkowanie opinii i doświadczeń uczestników o organizacji obozów, a także o samych obozach.

Silne strony [strenghts]

Jako silne strony uczestnicy wskazali na omówione wcześniej aspekty terapeutyczne, wpływające na po-

zytywny rozwój uczestników omówione w rozdziale „Dlaczego warto organizować obozy” czyli m.in. inna, ciekawa forma aktywności, nowe doświadczenie, dobry element terapii wpływający na poczucie własnej wartości, i przezwyciężanie własnych lęków i uprzedzeń.

Uczestnicy spotkania podkreślili jako silną stronę indywidualne podejście do uczestników oraz zaangażowaną kadrę (kadra pojawia się również w zagrożeniach w kontekście wypalenia i zmęczenia). Z kolei indywidualne podejście do uczestników, tutaj jako silna strona – w słabych stronach jest czynnikiem wpływającym na wyższy koszt obozu.





Jako silne strony uczestnicy wskazali także na wyjątkowość miejsca, jego odosobnienie – pozwalające się wyszyczyć, zrelaksować. Z jednej strony zaletą jest położenie, górski klimat. Z drugiej strony jest to słaba strona: odległość, szczególnie dla osób przyjeżdżających z Gdańska. Co z kolei wiąże się z czasem trwania obozu – dla osób przyjeżdżających z tak daleka 7 dni to za krótko. Ważne jest również to, że uczestnicy wracają w to samo miejsce. Choć w możliwościach pojawiają się propozycje dotyczące zmiany miejsca, eksplorowania nowych terenów. Dla wszystkich silną stroną obozów jest możliwość spotkania się z innymi w środowisku, w którym dobrze się czują i mają zaufanie do kadry oraz opiekunów.

Słabe strony

Słabe strony w niektórych punktach pokrywają się z silnymi stronami, bowiem w zależności od perspektywy uczestnika odległość, jedno miejsce i związana z nimi powtarzalność dróg wspinaczkowych to zarówno zaleta jak i wada. Podczas obozów pojawia się również problem transportu. Przy obozach z rodzicami i osobami z autyzmem nie wszyscy dysponują samochodami. Wpływa to na mobilność grupy lub zwiększa koszty związane z wynajęciem dodatkowego środka transportu. Najbliższe miejscu obozów skały wspinaczkowe znajdują się w odległości 30-minutowego spaceru. Dla niektórych z uczestników jest to również słaba strona.

Pogodzenie ze sobą oczekiwań co do jakości, ilości kadry, opieki medycznej, warsztatów z przystępną ceną wydaje się być największym wyzwaniem dla organizatorów i uczestników.

Uczestnicy spotkania jako słabość wskazywali również brak działań promocyjnych, siły przebicia organizatorów. Minusem jest również brak kontaktów w środowiskach, które mogłyby potencjalnie dofinansować realizację obozów. Z kolei wśród zagrożeń pojawia się obawa przed medialnym show czyli wykorzystaniem atrakcyjności wspinania do celów promocyjnych. Wypowiadający się zgodzili się również z naszymi sugestiami, że słabą stroną jest brak kontynuacji zajęć wspinaczkowych. Dzieje się to jedynie w tych ośrodkach, gdzie „bakcylem wspinaczkowym” udało się зараzić kadre. Natomiast kadra na obozach jest jednak wskazywana jako słaby punkt – zarówno ze względu na koszty, potrzebną ilość osób w przypadku specjalistycznych obozów dla osób z autyzmem. Jak również jeśli chodzi o jej przeszkolenie, a następnie utrzymanie aby przyjeżdżali na kolejne obozy.

Możliwości

Uczestnicy spotkania, doceniając w mocnych stronach miejsce, lokalizację bazy Fundacji oraz jego klimat, w możliwościach związanych z organizacją obozów wskazują na poszukiwanie innych terenów, form aktywności (obozy zimowe, narty zjazdowe, biegi). Wśród propozycji pojawiła się też zadaszona ścianka wspinaczkowa jako alternatywa na niepogodę (dobrą wiadomością dla uczestników jest informacja, że taka ścianka w przyszłym roku już będzie). Podczas gdy w słabych stronach wskazano na brak kontynuacji zajęć, taka propozycja pojawia się w możliwościach jako połączenie

z przeszkoleniem terapeutów ośrodków, którzy mogą prowadzić zajęcia w środowiskach lokalnych.

Uczestnicy wskazali również na konieczność organizowania imprez o tematyce górskiej w ich środowiskach lokalnych, które będą służyć promocji idei, ale przede wszystkim pozyskiwaniu środków na organizację kolejnych obozów. Tutaj również pojawiają się sugestie dotyczące większej i szerszej współpracy z innymi organizacjami, tworzenie wspólnych programów. A jeśli jest to zbyt trudne, to uczestnicy proponują zakładanie własnych partnerskich organizacji – to już jako propozycja na konkretne działania.

Wśród możliwości wskazano również na większe wykorzystanie rodziców, opiekunów, którzy mogliby wnieść swoje propozycje programowe, zajęć na obozy. W ten sposób wpływa się pozytywnie na relację uczestników i organizatora. Nie jest to już relacja klient-organizator, ale tworzy się relacja partnerska, dająca obopólne korzyści.

Zagrożenia

Większość wskazywanych zagrożeń dotyczyła najbardziej wymagających obozów, jakimi są obozy z osobami z autyzmem. Tutaj jednym z głównych zagrożeń jest wypalenie kadry i jej brak. Równie ważnym zagro-

żeniem jest prawdopodobieństwo kontuzji Roberta Kaźmierskiego (Kazia) z Fundacji Czarodziejska Góra, który jako Instruktor Polskiego Związku Alpinizmu, odpowiada merytorycznie i technicznie za prowadzenie obozów wspinaczkowych. Z pełnieniem tej roli wiąże się ogromna odpowiedzialność, co jest szczególnie ważne w pracy z osobami niepełnosprawnymi intelektualnie, które mogą być nieprzewidywalne, na co wskazują ich opiekunowie.

Wśród zagrożeń pojawiają się też te mniej zależne od organizatorów i uczestników – warunki atmosferyczne czy na przykład przepisy prawne, które nie określają takich kategorii zajęć dla osób niepełnosprawnych intelektualnie jak obozy wspinaczkowe. Ciekawym zagrożeniem jest konflikt interesów organizacji, których podopieczni biorą udział w obozach. Obozy są często jednym z wielu działań, które organizacja prowadzi i mimo dobrych chęci często nie jest w stanie pogodzić wszystkich działań programowych. Jednym z zagrożeń jest również brak zrozumienia ze strony innych osób jeśli chodzi o potrzebę organizowania obozów wspinaczkowych. Rodzice dzieci z autyzmem mogą się spotkać z niechęcią innych, którzy uważają, że wobec tylu potrzeb osób niepełnosprawnych intelektualnie, obozy wspinaczkowe są zupełnie zbędne. A przecież osoby niepełnosprawne również mają prawo do odkrywania i realizacji swoich pasji i zainteresowań.

Istotnym zagrożeniem, które może przeszkodzić w realizacji obozów to koszty organizacji – szczególnie w przypadku osób niepełnosprawnych intelektualnie. Pogodzenie ze sobą oczekiwań co do jakości, ilości kadry, opieki medycznej, warsztatów z przystępną ceną wydaje się być największym wyzwaniem dla organizatorów i uczestników.



Silne strony

- indywidualne podejście do uczestników
- możliwość spotkania się
- motywacja do pracy
- inna i nowa forma aktywności
- dobry element terapii – nie za często – nagroda
- przewyciężanie, dowartościowanie, kształtowanie cech charakteru
- okolica, miejsce, powietrze, relaks, ognisko
- odległość, bliskość, dobra lokalizacja, baza, jedno miejsce, zmiana środowiska
- kadra
- samodyscyplina
- zaufanie

Słabe strony

- odległość, daleki dojazd
- transport na miejscu
- pobyt za krótko, za mało czasu, tylko 7 dni, tylko w wakacje
- jedno miejsce, powtarzalność tras, brak skał w pobliżu
- koszty finanse, wysokie koszty
- brak siły przebiccia, brak zainteresowania
- brak kontaktów z potencjalnymi sponsorami
- kadra przygotowuje śniadanie
- duża ilość kadry
- brak kontynuacji po powrocie do domu
- konflikty w grupie, ich rozwiązanie
- niewykorzystanie uczestników

Możliwości

- organizowanie imprez o tematyce górskiej dla lokalnej społeczności, przez uczestników obozów; zarządanie innych naszą pasją; pozyskiwanie sponsorów – osobiste zaangażowanie uczestników
- inne aktywności: trekking, obozy zimowe, narty zjazdowe, biegi, nowe trasy wspinaczkowe
- eksploracja nowych terenów, wyjazdy w inne rejony, tworzenie nowych miejsc
- doświadczenia – większe cele, podnoszenie stopnia trudności, indywidualizacja zadań,
- współpraca z innymi organizacjami, wspólny program
- edukacja, inne warsztaty, zajęcia (np. ceramika, papier czerpany), zadaszona sztuczna ściana
- przeszkolenie terapeutów i kontynuacja
- nowe formy aktywności opiekunów na rzecz obozów – obopólne korzyści, wzajemność
- poszerzenie kręgu klientów
- integracja – poszerzenie kręgów znajomości
- wymiana doświadczeń
- zielone szkoły
- współpraca z gminą, lokalną szkołą, zajęcia pozalekcyjne

Zagrożenia

- moda, chwilowe zainteresowanie
- może to się skończyć
- prawo przepisy
- medialne show
- słabe ambicje organizatorów i uczestników
- niezrozumienie potrzeby organizacji obozów dla osób niepełnosprawnych intelektualnie
- kontuzja Kazia (Robert Kaźmierskiego)
- odpowiedzialność
- rodzice muszą finansować ściankę
- nieprzewidywalność reakcji uczestników
- konflikty interesów między organizacjami
- wypalenie kadry, brak kadry
- brak funduszy
- warunki atmosferyczne
- brak opieki lekarskiej
- relacja klient-organizator

Jak wspierać organizację obozów

- ▶ Uczestnicy bielskiego spotkania wskazali kilka konkretnych pomysłów, którymi można wspierać organizację obozów wspinaczkowych. Większość z tych działań dotyczy uczestników, opiekunów osób z autyzmem. Bazując na przygotowanych przez Fundację Czarodziejska Góra materiałach mogą oni poszukiwać funduszy na obozy w lokalnych środowiskach. Podobnie jeśli chodzi o wolontariuszy na obozy – mogą być poszukiwani w środowiskach lokalnych. W ten sposób tworzyłaby się „lokalna kadra”, która mogłaby prowadzić zajęcia na ściankach wspinaczkowych w miejscu zamieszkania uczestników. Innym pomysłem związa-



nym z pozyskiwaniem środków są działania promujące wspinaczkę i turystykę górską i szeroko pojęta reklama w środowisku lokalnym.

W przypadku organizacji, których podopieczni przyjeżdżają na obozy wspinaczkowe, jedna z propozycji to tworzenie wspólnych projektów (np. kapitał ludzki), współtworzenie programów obozów przy zaangażowaniu rodziców i opiekunów (np. ceramika, pierniki).



Uczestnicy proponują tworzenie partnerskich organizacji, które wspólnie z Fundacją Czarodziejska Góra będą poszukiwać środków finansowych oraz pomysłów na realizację innych form aktywności górskiej.

Podziękowania

Fundacja Czarodziejska Góra serdecznie dziękuje wszystkim uczestnikom bielskiego spotkania za przyjazd i zaangażowaną dyskusję. Jesteśmy przekonani, że był to pierwszy krok w kierunku wspólnego działania na rzecz kontynuacji idei obozów rehabilitacyjno-wspinaczkowych. Czekamy na pomysły i konkretne działania, które przybliżą nas do realizacji zaproponowanych na spotkaniu pomysłów.



Serdecznie dziękujemy Funduszowi Inicjatyw Obywatelskich FIO 2008 oraz Fundacji Wspólna Droga za sfinansowanie spotkania organizacji oraz zawodów wspinaczkowych dla uczestników naszych obozów.

► Przekaż



Fundacja Czarodziejska Góra jest organizacją pożytku publicznego. Twój 1% podatku za każdy rok (do 30 kwietnia bieżącego roku) może dofinansować obozy rehabilitacyjno-wspinaczkowe organizowane co roku przez naszą Fundację.

Procedura przekazania 1% jest przyjazna podatnikom – wystarczy w podatkowym rozliczeniu rocznym wpisać nazwę naszej organizacji: **FUNDACJA CZARODZIEJSKA GÓRA** oraz nasz numer KRS 0000197931, a urząd skarbowy przekaże środki na konto naszej Fundacji.

podatku dochodowego na działania

Fundacji Czarodziejska Góra

W związku z ułatwionymi procedurami nie będziemy wiedzieć, kto przekazał nam środki. Jeśli chciałbyś przekazać je na konkretne działania (np. obóz wspinaczkowy, szerpanki), to prosimy umieścić tę informację w zeznaniu podatkowym w odpowiedniej rubryce lub skontaktuj się z nami (fundacja@czarodziejskagora.org.pl) i przekaż informację o kwocie i działaniach, które chciałbyś dofinansować.

Fundacja Czarodziejska Góra

Mniszków 31, 58-520 Janowice Wielkie

tel./faks +48 75 751 5742

Nr konta: 67 1240 1066 1111 0010 0182 7744

e-mail: fundacja@czarodziejskagora.org.pl

www.czarodziejskagora.org.pl

Serdecznie dziękujemy za wsparcie naszych działań.



Jeździmy w góry po swój własny Everest, po emocje, po to, by wrócić i uwierzyć w siebie. Góry pełnią funkcję terapeutyczną, ponieważ pokazują nas innymi, niż jesteśmy na co dzień. Niezależnie od tego skąd przychodzimy, jacy jesteśmy, możemy sobie podnosić poprzeczkę trudności i odnieść sukces. A łatwiej się żyje, jak się osiągnie sukces. Bo sukcesami, wyzwaniem, które stawiamy sobie i które potem osiągamy, budujemy siebie – siebie silnego i gotowego na nowe trudności w ścianie i w życiu.

Krzysztof Wielicki, Himalaista